



# DZIENNIK URZĘDOWY

## WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

---

Wrocław, dnia 19 maja 2026 r.

Poz. 2417

### WYROK NR II SA/WR 227/24 WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO WE WROCŁAWIU

z dnia 23 lipca 2025 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu  
w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia WSA Olga Białek  
Sędziowie: Sędzia WSA Adam Habuda (spr.)  
Asesor WSA Malwina Jaworska-Wołyńskiak  
Protokolant: referent Wiktoria Sojka-Ratajczyk

po rozpoznaniu w Wydziale II na rozprawie w dniu 23 lipca 2024 r.  
sprawy ze skargi R. P., K. S., M. M., Ł. M., W. Z. W., W. W. i M. Sz.  
na uchwałę Rady Miejskiej w Obornikach Śląskich  
z dnia 7 lipca 2005 r. nr 0150/XXXV/258/05  
w przedmiocie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Oborniki Śląskie

**I. stwierdza nieważność zaskarżonej uchwały w części tekstowej i graficznej odnoszącej się do działek oznaczonych w ewidencji gruntów numerami**

**1/75, 1/18, 1/81, 1/19, 18 obręb Oborniki Śląskie, znajdujących się na terenie objętym w planie symbolem MN/14(13);**

**II. dalej idącą skargę oddala;**

**III. zasądza od Gminy Oborniki Śląskie na rzecz skarżących kwotę 1680 (słownie: tysiąc sześćset osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania sądowego.**

## Uzasadnienie

R. P. i K. S., M. M. i Ł. M., W. Z. W. i W. W., M. Sz. (dalej skarżący), wszyscy reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, skargą z dnia 22 lutego 2024 r. wnieśli o stwierdzenie nieważności uchwały nr 0150/XXXV/258/05 Rady Miejskiej w Obornikach Śląskich z dnia 7 lipca 2005 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Oborniki Śląskie.

Skarżący zarzucili naruszenie:

1) art. 15 ust. 2 pkt 6 ustawy planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz dodatkowo art. 31 ust. 3 Konstytucji w związku z art. 4 Konstytucji i art. 4 Prawa budowlanego w związku z art. 140 i 144 k.c. - co nastąpiło przez to, że w planie, między innymi na terenie oznaczonym MN/14(13), w tym na działce nr 28, w bezpośrednim sąsiedztwie działek stanowiących własność skarżących (działki nr 1/75, 1/18, 1/81, 1/19, 18, obręb Oborniki Śląskie) nie określono wskaźnika intensywności zabudowy i gabarytu obiektów, a brak tych obowiązkowych elementów planu prowadzi do dowolności zabudowy (w tym do dowolnego ustalania, czy występuje „niska intensywność zabudowy”, pojęcia to jest bardzo ogólne i ogranicza się w istocie tylko do wysokości budynku - poprzez określenie liczby metrów lub kondygnacji);

2) art. 15 ust. 2 pkt 6 ustawy - wprowadzonej w tej normie reguły, że plan miejscowy powinien być jasny, precyzyjny i jednoznaczny, co nastąpiło przez użycie sformułowania „przeznaczenia pod zabudowę”, które to sformułowanie jest niejasne, i nie pozwala ocenić, czy powierzchnię taką obliczać z uwzględnieniem ocieplenia budynku, czy też nie, a nadto niejasna jest relacja tego sformułowania do pojęcia „powierzchnia zabudowy”, o którym mowa w powołanej normie ustawy.

Zdaniem skarżących przyjęto regulację sprzeczną z regułami sporządzania planu miejscowego, w tym art. 87 Konstytucji, zgodnie z którym akty prawa miejscowego muszą być zgodne z aktami wyższego rzędu.

Poza wnioskiem o stwierdzenie nieważności uchwały skarżący wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania.

Skarżący wskazali, że interes prawny wywodzą z aktualnego prawa własności działek nr 1/75, 1/18, 1/81, 1/19 oraz 18, co do których plan miejscowy wprowadza regulacje sprzeczne z prawem. Plan powoduje także, że inwestycje w bezpośrednim sąsiedztwie ich działek mogą być realizowane niezgodnie z przepisami, poprzez bliżej nieokreśloną intensywność zabudowy i gabaryty. Uzasadniając skargę skarżący wskazują, że plan zawiera regulacje sprzeczne z prawem, reguluje materię, której nie powinien, bądź modyfikuje przepisy ustawowe, nie obejmuje obligatoryjnych treści. Skarżący, po przywołaniu adekwatnych orzeczeń sądowych, podkreślają, że brak uzasadnionych przyczyn dla odstąpienia od obowiązkowych regulacji planu. Skutkiem wadliwej regulacji jest to, że w obrębie terenu MN/14 (13) mogą powstać budynki o dowolnej szerokości elewacji, ponieważ jedyne ograniczenie jakie wprowadza plan dotyczy wysokości zabudowy. W rezultacie możliwe jest uznaniowe, dowolne decydowanie charakteru zabudowy - wskutek użycia ogólnikowego sformułowania „niskiej intensywności zabudowy”. Plan powinien również określać powierzchnię biologicznie czynną. Oprócz tego posługując się pojęciem „przeznaczenia pod zabudowę” prawodawca planistyczny wprowadza regulacje, dla których brak podstaw w ustawie, a co więcej - nie wiadomo jak to pojęcie rozumieć, niejasne jest czy obejmuje w szczególności ocieplenie budynku, jego kondygnacje. Prowadzi to do dowolności interpretacji.

Skargę poprzedziło wezwanie do usunięcia naruszenia prawa z dnia 20 grudnia 2023 r., na które organ odpowiedział dnia 4 stycznia 2024 r. podnosząc, że trwają prace nad nowym planem, zaś szczegółowa definicja wskaźnika intensywności zabudowy pojawiła się dopiero w 2010 r.

W odpowiedzi na skargę organ wniósł o zawieszenie postępowania i rozpoznanie sprawy w trybie uproszczonym. Organ poinformował o toczących się pracach nad nowym, zgodnym z prawem, planem miejscowym. Wskazał też, że zaskarżony plan uchwalany był w stanie prawnym, w którym nie było zawartej szczegółowej definicji wskaźnika intensywności zabudowy.

**Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu zważył, co następuje:**

Kontrola zaskarżonego aktu, do której sądy administracyjne uprawnione są na mocy art. 1 § 1 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych w związku z art. 3 § 2 pkt 5 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U z 2024 r. poz. 935), dalej jako p.p.s.a, przeprowadzona zgodnie z kryterium legalności, wykazała, że skarga zasługuje na uwzględnienie w zakresie nieruchomości należących do skarżących.

Przepis art. 3 § 2 pkt 5 p.p.s.a. poddaje kontroli sądowej skargi na akty prawa miejscowego organów jednostek samorządu terytorialnego i terenowych organów administracji rządowej. Według art. 147 §1 p.p.s.a. sąd administracyjny uwzględniając skargę na uchwałę lub akt, o którym mowa w art. 3 §2 pkt 5 i 6, stwierdza nieważność tej uchwały lub aktu w całości lub części albo stwierdza, że zostały wydane z naruszeniem prawa, jeżeli przepis szczególnie wyłącza stwierdzenie ich nieważności.

Najpierw Sąd zweryfikował legitymację skarżących do wniesienia skargi, badając kwestię ich interesu prawnego. Zgodnie z art. 101 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym obowiązującym w dniu podjęcia zaskarżonej uchwały, każdy czyj interes prawny lub uprawnienie zostały naruszone uchwałą podjętą przez organ gminy w sprawie z zakresu administracji publicznej, może po bezskutecznym wezwaniu organu, do usunięcia naruszenia prawa, zaskarżyć uchwałę do sądu administracyjnego. Dla skuteczności skargi wniesionej na podstawie powyższego przepisu konieczne jest wykazanie naruszenia przez organ gminy konkretnego przepisu prawa materialnego, wpływającego już w momencie podjęcia uchwały negatywnie na sytuację strony skarżącej.

W orzecznictwie trafnie przyjmuje się, że źródłem interesu prawnego lub uprawnienia, o którym mowa w art. 101 ust. 1 u.s.g., jest norma prawa materialnego (najczęściej prawa cywilnego lub administracyjnego), stanowiąca podstawę konkretnych uprawnień skarżącego. Interes prawny lub uprawnienie nie musi bowiem mieć podstawy wyłącznie w przepisach prawa administracyjnego, ale również np. w przepisach prawa cywilnego i może wynikać z prawa własności lub innych praw rzeczowych. W konkretnym przypadku musi istnieć związek pomiędzy jego własną, prawnie gwarantowaną (a nie wyłącznie faktyczną) sytuacją, wynikającą z norm prawa materialnego a zaskarżoną przezeń uchwałą. Naruszenie tego interesu następuje więc wtedy, gdy zaskarżonym aktem zostaje odebrane lub ograniczone jakieś prawo skarżącego, wynikające z przepisów prawa materialnego, względnie zostanie nałożony na niego nowy obowiązek lub też zmieniony obowiązek dotychczas na nim ciążyący (zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 19 czerwca 2009 r., sygn. akt II OSK 205/09, CBOIS, z bazy pochodzą również dalsze wykorzystane orzeczenia). Naruszenie interesu prawnego składającego taką skargę musi mieć przy tym charakter bezpośredni, zindywidualizowany, obiektywny i realny. Uchwała, czy też konkretne jej postanowienia, musi naruszać rzeczywiście istniejący w dacie podejmowania uchwały interes prawny skarżącego, negatywnie wpływając na jego sytuację prawną np. pozbawiając go pewnych uprawnień, czy też uniemożliwiając ich realizację. Przyjmuje się również, że o naruszeniu interesu prawnego w rozumieniu powołanego przepisu rozstrzyga zmiana w sytuacji prawnej wnoszącego skargę (por. NSA w wyroku z dnia 20 listopada 2009 r., sygn. akt II OSK 1305/09).

Odnosząc powyższe uwagi do rozpoznawanej sprawy Sąd ustalił, że skarżący są właścicielami nieruchomości objętych zaskarżonym aktem, tj. dz. 1/75, 1/18, 1/81, 1/19 oraz 18, które w miejscowym planie zlokalizowano na terenie oznaczonym symbolem MN/14(13) i względem, których plan miejscowy określa przeznaczenie podstawowe – zabudowa mieszkaniowa o niskiej intensywności wolnostojąca, bliźniacza lub szeregowa, i jednocześnie przyjął regulacje co do zasad zagospodarowania terenu. W orzecznictwie sądów administracyjnych utrwalony jest także pogląd, że niewątpliwie legitymowanym do wniesienia skargi na uchwałę w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w trybie art. 101 ust. 1 u.s.g. jest właściciel nieruchomości objętej ustaleniami tego planu (art. 140 k.c.). Interes osoby posiadającej taką nieruchomość znajduje bowiem ochronę w przepisach k.c. Właściciel nieruchomości ma interes w ochronie służącego mu prawa własności przed ingerowaniem w to prawo, przez ograniczenie jego wykonywania i narzucanie określonego sposobu zagospodarowania nieruchomości (zob. wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 21 lutego 2018 r., sygn. akt II SA/Wr 849/16).

W efekcie Sąd potwierdził naruszenie interesu prawnego skarżących.

Ocenę legalności zaskarżonej uchwały Sąd przeprowadził z uwzględnieniem regulacji art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. nr 80, poz. 717), dalej także jako ustawa, u.p.z.p. Przepis ten określa przesłanki powodujące nieważność uchwały planistycznej zaliczając do nich naruszenie zasad sporządzania studium lub planu miejscowego, istotne naruszenie trybu ich sporządzania, a także naruszenie właściwości organów w tym zakresie. Przesłanka trybu sporządzania planu odnosi się do sekwencji czynności podejmowanych przez organy w celu doprowadzenia do uchwalenia planu miejscowego (lub studium). Zasady sporządzania aktu planistycznego dotyczą problematyki merytorycznej, a więc zawartości tego aktu (część tekstowa i graficzna, inne załączniki), zamieszczonych w nim ustaleń, a także standardów dokumentacji planistycznej.

Problem prawny w sprawie zasadza się na nieistnieniu w planie miejscowym jego obligatoryjnego elementu oraz na niejednoznaczności niektórych sformułowań planu.

Na wstępie trzeba przypomnieć, że ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym weszła w życie dnia 11 lipca 2003 r. Zaskarżony plan miejscowy przyjęto uchwałą z dnia 7 lipca 2005 r., a więc należy uwzględnić stan prawny obowiązujący w tym dniu. W dniu 7 lipca 2005 r. przepis art. 15 ust. 2 u.p.z.p., wymieniający obligatoryjne elementy planu miejscowego („w planie miejscowym określa się obowiązkowo”) w dwunastu punktach wskazywał:

- 1) przeznaczenie terenów oraz linie rozgraniczające tereny o różnym przeznaczeniu lub różnych zasadach zagospodarowania;
- 2) zasady ochrony i kształtowania ładu przestrzennego;
- 3) zasady ochrony środowiska, przyrody i krajobrazu kulturowego;
- 4) zasady ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków oraz dóbr kultury współczesnej;
- 5) wymagania wynikające z potrzeb kształtowania przestrzeni publicznych;
- 6) parametry i wskaźniki kształtowania zabudowy oraz zagospodarowania terenu, w tym linie zabudowy, gabaryty obiektów i wskaźniki intensywności zabudowy;
- 7) granice i sposoby zagospodarowania terenów lub obiektów podlegających ochronie, ustalonych na podstawie odrębnych przepisów, w tym terenów górniczych, a także narażonych na niebezpieczeństwo powodzi oraz zagrożonych osuwaniem się mas ziemnych;
- 8) szczegółowe zasady i warunki scalania i podziału nieruchomości objętych planem miejscowym;
- 9) szczególne warunki zagospodarowania terenów oraz ograniczenia w ich użytkowaniu, w tym zakaz zabudowy;
- 10) zasady modernizacji, rozbudowy i budowy systemów komunikacji i infrastruktury technicznej;
- 11) sposób i termin tymczasowego zagospodarowania, urządzania i użytkowania terenów;
- 12) stawki procentowe, na podstawie których ustala się opłatę, o której mowa w art. 36 ust. 4.

Literalnie nie ma więc wątpliwości, że art. 15 ust. 2 pkt 6 ustawy „parametry i wskaźniki kształtowania zabudowy oraz zagospodarowania terenu, w tym linie zabudowy, gabaryty obiektów i wskaźniki intensywności zabudowy” potraktował jako obligatoryjny element miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

W kontrolowanym miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Oborniki Śląskie teren oznaczony „MN/14 (13)” objęty został przeznaczeniem w postaci „zabudowa mieszkaniowa o niskiej intensywności wolnostojąca, bliźniacza lub szeregowa” (§ 5 ust. 7.14). Sformułowano wobec niego następujące zasady zagospodarowania:

- a) wysokość remontowanej lub nowo realizowanej zabudowy nie może przekroczyć 2 kondygnacji nadziemnych plus poddasze użytkowe, lecz nie więcej niż 12 m licząc od poziomu terenu (najniższego)

do szczytu kalenicy, dachy o symetrycznym układzie połączeń (w tym dopuszczalne wielospadowe) o pokryciu dachówką ceramiczną lub innymi materiałami o fakturze dachówkopodobnej,

b) ustala się wymóg lokalizacji budynku zgodnie z liniami zabudowy z kalenicą równoległą do frontu działki,

c) zabrania się stosowania dachów jednospadowych,

d) zabrania się lokalizowania funkcji usługowych,

e) określa się obowiązującą linię zabudowy według rysunku planu, w odległości 8 m od linii rozgraniczającej drogi oznaczonej na rysunku planu symbolem KDL,

f) obowiązuje lokalizowanie zabudowy w odległości 6 m od linii rozgraniczającej drogi oznaczonej na rysunku planu symbolem KDD oraz w odległości 5 m od linii rozgraniczającej drogi oznaczonej na rysunku planu symbolem KDPI.

Na rysunku planu teren MN/14(13) opisano jako teren zabudowy mieszkaniowej niskiej intensywności. Zabudowa mieszkaniowa o niskiej intensywności zdefiniowana została jako zabudowa mieszkaniowa nie zawierająca więcej niż 2 mieszkania, o wysokości budynku do 12 m włącznie lub do 3 kondygnacji nadziemnych łącznie z garażem (§ 2 pkt 17 planu).

W świetle powołanych przepisów planu brak wskazanych przez skarżących parametrów jest faktem, a ponadto jest to okoliczność niesporna. Sąd dostrzegł również, że rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w ustaleniach dotyczących parametrów i wskaźników kształtowania zabudowy (§ 4 pkt 6) nakazuje uwzględnić w planie wielkość powierzchni zabudowy w stosunku do powierzchni działki lub terenu, w tym udział powierzchni biologicznie czynnej. Takiej regulacji wobec przedmiotowego terenu w kontrolowanym planie odnaleźć nie sposób. Tym samym mamy do czynienia z nieistnieniem w planie elementów niezbędnych, wymaganych przez przepisy prawne. Prowadzi to kwestii określenia konsekwencji prawnych takiego braku.

Zgodnie z art. 28 ust. 1 ustawy naruszenie zasad sporządzania studium lub planu miejscowego, istotne naruszenie trybu ich sporządzania, a także naruszenie właściwości organów w tym zakresie, powodują nieważność uchwały rady gminy w całości lub części. Doktryna i judykatura, zarówno w okresie chronologicznie blisko korespondującym z datą wydania zaskarżonego planu, jak i współcześnie, są zasadniczo zgodne, że plan miejscowy musi zawierać poszczególne ustalenia, o których mowa w art. 15 ust. 2 ustawy tylko wówczas, gdy okoliczności faktyczne dotyczące obszaru objętego planem, wynikające zwłaszcza z istniejącego lub planowanego przeznaczenia i sposobu zagospodarowania terenu, uzasadniają dokonanie takich ustaleń. Oznacza to, że jeśli organ planistyczny nie wskazał wyraźnie w uzasadnieniu uchwały lub materiałach planistycznych, że ustalenie określonych elementów dla danego terenu jest zbędne, to nie przesądza to samo w sobie o uznaniu sprzeczności z prawem danej uchwały, jeżeli pominięcie tych elementów było obiektywnie uzasadnione (zob. Hubert Izdebski, Igor Zachariasz, ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Komentarz, Warszawa 2013, uwagi do art. 15, analogicznie w wydaniu z 2023 r.; wyroki NSA z dnia 20 kwietnia 2016 r., sygn. akt II OSK 1993/14, z dnia 22 listopada 2019 r. sygn. akt II OSK 29/18, wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 28 marca 2024 r. sygn. akt II SA/Wr 487/23). Jeżeli jednak w planie przewiduje się teren przeznaczony do zabudowy, to art. 15 ust. 2 pkt 6 ustawy należy interpretować w ten sposób, że dla tego terenu obowiązkowo należy określić parametry i wskaźniki kształtowania zabudowy oraz zagospodarowania terenu (zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 21 czerwca 2017 r., sygn. akt II OSK 704/17; wyrok WSA w Opolu z dnia 18 czerwca 2019 r., sygn. akt II SA/Op 171/19).

Powracając na grunt sprawy zauważymy, jak już wcześniej wskazano, że teren objęty skargą przeznaczony został pod zabudowę mieszkaniową niskiej intensywności. Okoliczności sprawy w żaden sposób nie wskazują, aby oznaczenie wskaźników i parametrów o których mowa w art. 15 ust. 2 pkt 6 u.p.z.p. było zbyt liczne. Innymi słowy, skoro teren został przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową, to nie znajduje uzasadnienia pominięcie parametrów i wskaźników kształtowania zabudowy i zagospodarowania terenu. Są to przecież

elementy immanentnie związane z zabudową. Stan, w którym pominięto, jak w kontrolowanej sprawie, określenie wskaźnika intensywności zabudowy, wytwarza wobec potencjalnego inwestora czy innego zainteresowanego podmiotu, niejednoznaczność i wątpliwości w stosunku do planowanych przedsięwzięć, w szczególności zamierzenia budowlanego. Zdefiniowanie w miejscowym planie „zabudowy mieszkaniowej o niskiej intensywności”, jakkolwiek ukierunkowuje ogólnie w zakresie kształtowania zabudowy i jej poziomu, nie może zastąpić parametrów i wskaźników, w tym wskaźników intensywności zabudowy, które były i są wielkością precyzowaną w urbanistyce i budownictwie. W rezultacie Rada Miejska w Obornikach Śląskich była zobowiązana te parametry i wskaźniki określić, skoro wymagała tego ustawa, a nie czyniąc tego istotne uchybiła zasadom sporządzania planu w zakresie jego obowiązkowych elementów treściowych.

Jako kolejny zarzut skarżący podnieśli użycie przez plan miejscowy sformułowania „przeznaczenia pod zabudowę”, gdy tymczasem takie sformułowanie nie znajduje się w ustawie, ustawa nie daje podstaw do jego wprowadzania, i nie jest jasne jak to pojęcie odczytywać, zwłaszcza, że ustawa posługuje się sformułowaniem „powierzchnia zabudowy”. Trzeba podkreślić, że zgodnie z przywołanym wyżej rozporządzeniem w sprawie projektu planu, ustalenia dotyczące przeznaczenia terenu powinny zawierać określenie przeznaczenia poszczególnych terenów lub zasad ich zagospodarowania (§ 4 pkt 1). Ustawa nakazuje obowiązkowo określić w planie przeznaczenie terenów (art. 15 ust. 2 pkt 1). Zdaniem Sądu określenie użyte przez prawodawcę miejscowego „przeznaczenie na zabudowę mieszkaniową o niskiej intensywności”, zważywszy zdefiniowanie tej zabudowy w przepisach planu, oddaje cel, jakim jest określenie przeznaczenia terenu. Na marginesie można zauważyć, że ustawodawca posługuje się pokrewnym określeniem w kontekście „granic terenów pod budowę obiektów handlowych” (art. 15 ust. 3 pkt 4 u.p.z.p.). Dlatego w tym zakresie zarzutu skargi Sąd nie podzielił.

Finalnie trzeba jeszcze wyjaśnić, że skarżący kwestionowali uchwałę w całości, jednak Sąd nie znalazł ku temu podstaw. Z poczynionych na wstępie uwag wynika, że przedmiotem skutecznego zaskarżenia i oceny Sądu może być tylko ta część zaskarżonej uchwały, która objęta jest naruszeniem indywidualnego interesu prawnego skarżącego, opartego – jak wynika z argumentacji skargi - na prawie własności nieruchomości. Wyłącza to tę część uchwały, która nie ma wpływu na interes prawny i uprawnienia skarżącego. Stąd – wobec żądania stwierdzenia nieważności uchwały w całości, czyli również co do obszarów nienależących do skarżących - w tej części skarga została oddalona. Granice interesu prawnego strony skarżącej, a dokładniej jego naruszenia, kształtują co do zasady zakres orzekania przez Sąd o nieważności zaskarżonej uchwały. Przyjęcie poglądu, że w sytuacji zaskarżenia uchwały w sprawie planu miejscowego w trybie art. 101 ust. 1 u.s.g., Sąd może badać i stwierdzić nieważność całej uchwały, niezależnie od tego, czy zarzucane i stwierdzone naruszenia odnoszą się do całości planu, czy tylko części, która odnosi się do nieruchomości strony skarżącej, prowadziłoby do wypaczenia istoty skargi z art. 101 ust. 1 u.s.g., gdyż skarga taka nie różniłaby się w takiej sytuacji od skargi organu nadzoru składanej w trybie art. 93 ust. 1 u.s.g., której celem jest wyeliminowanie z obrotu prawnego sprzecznej z prawem uchwały organu samorządu (zob. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 27 lutego 2024 r., sygn. akt II SA/Wr 452/23).

Z przywołanych powodów Sąd działając na podstawie art. 147 § 1 p.p.s.a. stwierdził nieważność zaskarżonej uchwały w części odnoszącej się do działek nr 1/75, 1/18, 1/81, 1/19 oraz 18, objętych w planie symbolem MN/14(13), które to należą do skarżących (pkt I wyroku). W pozostałym zakresie - niewzględnionym - w punkcie II wyroku oddalił skargę na zasadzie art. 151 p.p.s.a (pkt II wyroku). O kosztach orzeczono zaś na podstawie art. 200 i art. 205 § 2 p.p.s.a.